

Anita ADAMCZYK

Poznań

Instytucja prawyborów w Polsce. Prawybory prezydenckie (1995–2005)

Od połowy lat 90. jesteśmy świadkami organizowania w Polsce prawyborów prezydenckich. Do tej pory przeprowadzono je trzykrotnie – w 1995, 2000 i 2005 roku. Miejscem ich lokalizacji były gminy Wrześni, Nysa oraz Szczecin.

Nasze prawybory na urząd prezydenta różnią się znacząco od tych, z którymi mają do czynienia Amerykanie. Po pierwsze dlatego, że polskie wybory wstępne obejmują swoim zasięgiem ludność zamieszkującą nieznaczną część kraju. Gospodarzem prawyborów jest najczęściej jedna lub dwie gminy w przeciwieństwie do USA, gdzie bada się popularność kandydatów na terenie całego państwa.

Po drugie, amerykańskim pretendentom do fotela prezydenckiego spotkania z wyborcami, w ramach głosowań przedwstępnych, zajmują czas od stycznia do czerwca (w roku wyborów). W Polsce pozyskiwanie sympatii elektoratu nie trwa tyle miesięcy i ogranicza się jedynie do kilku dni.

Po trzecie, cel przeprowadzenia prawyborów w obu państwach jest także odmienny. Podczas, gdy w naszym kraju służą one badaniu stopnia popularności, to w USA są rodzajem wewnętrznej selekcji kandydatów wywodzących się z tego samego ugrupowania. Podstawową intencją jest więc znalezienie najlepszego pretendenta z danej partii, który w drugiej części kampanii rywalizować będzie o głosy wyborców z przedstawicielem innej frakcji politycznej.

W Polsce pierwsze próby przeprowadzenia prawyborów na wzór amerykański miały miejsce w 1995 roku. Wówczas ugrupowania prawicowe i centrowe podjęły próbę wyłonienia wspólnego kandydata na fotel prezydenta. Konsolidacja tych środowisk miała na celu stworzenie silnej przeciwwagi dla sił lewicowych i rosnącej popularności ich kandydata, czyli Aleksandra Kwaśniewskiego. Wyboru miał dokonać tzw. *Konwent św. Katarzyny*¹ (nazwę zaczerpnięto od patronki kościoła, miejsca organizacji spotkań liderów partyjnych).

Inicjatorem wyboru wspólnego kandydata był Aleksander Hall z Partii Konserwatywnej. Z koncepcją tą zgadzali się także członkowie Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego (ZChN)². Proponowali oni powołanie prawicowej konfederacji, której trzon miały stanowić

¹ W skład konwentu wchodziły: NSZZ „Solidarność”, NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych, Chrześcijańska Demokracja – Stronnictwo Pracy, KPN, Konfederacja Republikanów, Partia Chrześcijańskich Demokratów, Polskie Forum Patriotyczne, PSL – Mikołajczykowskie, PSL – Porozumienie Ludowe, Ruch Chrześcijańsko-Narodowy – Akcja Polska, Ruch dla Rzeczypospolitej, Ruch Trzeciej Rzeczypospolitej, Stronnictwo Demokracji Polskiej, Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, Stronnictwo Wierności Rzeczypospolitej, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Zjednoczenie Polskie, Stowarzyszenie Rodzin Polskich, Sejmik Polskich Kombatantów i Ofiar Wojny, Federacja Młodzieży Walczącej. J. Muszyński, *Marketing polityczny*, Warszawa 1999, s. 100–101.

² B. Dziemidok, *Prawica w wyborach prezydenckich '95. Proces wylaniania kandydatów*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowskiej Lublin, nr 10 z 1997 r., s. 122.

Porozumienie 11 listopada³ i Przymierze dla Polski⁴. W ich opinii wytypowana osoba miała reprezentować szeroko rozumiane środowisko solidarnościowe.

Poza tymi ugrupowaniami strategia wyłonienia jednej osoby znalazła także uznanie w gronie innych partii prawicowych. Wśród nich były: PC, PL, KK, SLCh, PChD, SND i KPN⁵. Uczynili to ponadto członkowie VII Krajowego Zjazdu NSZZ „Solidarność” przygotowanego na początku czerwca 1995 roku.

Decyzja o wyborze jednego kandydata zapadła w styczniu 1995 roku⁶. Wśród zaproponowanych polityków znalazło się osiem osób. Należeli do nich: Jan Parys (Ruch Trzeciej Rzeczypospolitej), Henryk Bąk (PSL – Mikołajczykowski), Wojciech Ziemiński, Roman Ciesielski, Adam Strzembosz, Jan Olszewski (Ruch dla Rzeczypospolitej), Hanna Gronkiewicz-Waltz i Leszek Moczulski (Konfederacja Polski Niepodległej). Ostatecznie o nominację ubiegały się jedynie trzy osoby, ponieważ pozostali zrezygnowali z udziału w prawyborach.

Konwent św. Katarzyny powołano 30 marca 1995 roku. Wyłonienie wspólnego pretendenta miało składać z się z pięciu etapów. Jednym z nich były przesłuchania kandydatów, które odbywały się w kościele św. Katarzyny w Warszawie. Kolejny krok stanowiły obrady zaplanowane w dniach od 30 czerwca do 2 lipca⁷. Miejszem ich organizacji był Klasztor św. Trójcy w Sulejówku. Przewodniczącym został ksiądz Józef Maj. Podczas jednego z takich spotkań przeprowadzono wstępne głosowanie. Według informacji przekazanych przez „Gazetę Wyborczą” największe poparcie otrzymał wówczas J. Olszewski, na którego swoje głosy oddało 8 osób. Następni w kolejności byli H. Gronkiewicz-Waltz – 4 głosy oraz L. Moczulski – 2 głosy. Po publikacji wyników w prasie kandydaci zwrócili uwagę, że były one rozbieżne z danymi przekazanymi przez księdza J. Maja⁸.

Negocjacje z wyżej wymienionymi politykami nie przyniosły rozstrzygnięcia w postaci wskazania jednego kandydata. Wówczas Marian Krzaklewski zwrócił się do przedstawicieli prawicy z propozycją przeprowadzenia badań mających na celu ułatwienie konwentowi wyboru. Zgłosił postulat przygotowania spotkania w gronie pięciu osób, których uczestnikami mieliby być: J. Olszewski, H. Gronkiewicz-Waltz, L. Moczulski oraz L. Wałęsa i A. Strzembosz. Rokowania i tym razem nie powiodły się⁹. Okazało się, że dokonanie wewnętrznej selekcji w łonie tych ugrupowań było bardzo trudne.

W wyniku braku konsensusu kandydaci centrum i prawicy rozproszyli się. Pojedyncze formacje wystawiły swoich kandydatów. I tak, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe

³ Koalicja średnich i małych partii politycznych o rodowodzie prawicowym i centroprawicowym. Funkcjonowała w okresie od lutego 1994 do 1995 roku. W jej skład weszły: Partia Konserwatywna, Unia Polityki Realnej, Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie, Partia Chrześcijańskich Demokratów.

⁴ Koalicja większych ugrupowań prawicowych złożonych z: Porozumienia Centrum, Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, Ruchu dla Rzeczypospolitej, Koalicji Konserwatywnej i PSL – Porozumienia Ludowego.

⁵ Działacze Konfederacji Polski Niepodległej podczas kongresu w maju 1995 roku zastrzegali, że jeśli nie dojdzie do wyznaczenia jednego pretendenta, to Leszek Moczulski w wyborach prezydenckich będzie ich reprezentował. B. Dziemidok, *Prawica w wyborach...*, op. cit., s. 124. Objasnienie skrótów partii w kolejności zaprezentowanej w tekście: Porozumienie Centrum, Porozumienie Ludowe (Polskie Stronnictwo Ludowe – Porozumienie Ludowe), Koalicja Konserwatywna, Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie, Partia Chrześcijańskich Demokratów, Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, Konfederacja Polski Niepodległej.

⁶ Ibidem, s. 123.

⁷ Ibidem, s. 125.

⁸ Ibidem, s. 126.

⁹ Ibidem.

reprezentowała H. Gronkiewicz-Waltz, Bezpartyjny Blok Wspierania Reform i część ZChN – L. Wałęsa, Porozumienie Centrum – L. Kaczyński (który później się wycofał), Konfederację Polski Niepodległej – L. Moczulski, Ligę Republikańską – M. Markiewicz (zrezygnował), Unię Polityki Realnej – J. Korwin-Mikke, a Ruch dla Rzeczypospolitej – J. Olszewski.

Druga próba wykorzystania amerykańskiego modelu wyłaniania pretendentów na urząd prezydenta miała miejsce w 2000 roku. Animatorem prawyborów w Akcji Wyborczej Solidarność był marszałek Sejmu RP Maciej Płażyński. Jego pomysł uzyskał poparcie członków Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego, Porozumienia Polskich Chrześcijańskich Demokratów i Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. Na przeszkodzie realizacji tego projektu stanęły jednak Ruch Społeczny Akcja Wyborcza Solidarność i Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. W opinii tych frakcji był to zabieg zbędny, gdyż kandydatem na prezydenta miał być Marian Krzaklewski.

Ostatecznie metoda wyłonienia osoby reprezentującej AWS stała się przedmiotem sporu między Marianem Krzaklewskim a Maciejem Płażyńskim. Szef AWS stał bowiem na stanowisku, że głosowanie wstępne będzie bezprzedmiotowe w sytuacji podjęcia przez niego decyzji o wzięciu udziału w wyborach¹⁰. Gdy to nastąpiło M. Krzaklewski zablokował realizację tego projektu. Zamierzał ubiegać się o prezydenturę, a ewentualne wybory wstępne uznał za zagrożenie dla swoich planów politycznych.

Inne podejście w kwestii metody wyboru kandydata na urząd prezydenta prezentował Lech Wałęsa. W grudniu 1999 roku na XI Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność” zaproponował, aby pierwszą turę wyborów potraktować jako głosowanie przedwstępne. Zdaniem L. Wałęsy kandydat partii prawicowych, który znalazłby się w drugiej turze byłby naturalnym zwycięzcą prawyborów. Wówczas mógłby liczyć na poparcie wszystkich ugrupowań z prawej strony sceny politycznej¹¹.

Był to ostatni eksperyment wewnętrznego wyboru kandydata reprezentującego to samo środowisko. Opisane wyżej przykłady dotyczyły jedynie partii prawicowych, bowiem w 1995 i 2000 roku lewica była zgodna, że powinien ich reprezentować Aleksander Kwaśniewski.

Prawyborzy prezydenckie organizowane w Polsce były zatem areną rywalizacji osób będących przedstawicielami różnych frakcji politycznych. Zdarzało się, że daną siłą polityczną reprezentowało kilku pretendentów. Najwięcej z nich miało korzenie prawicowe. I choć znaczna część polskiej społeczności traktowała wybory wstępne raczej jako zabawę, to jednak w dwóch z trzech przypadków zwycięski kandydat prawyborów został głową państwa.

Inauguracja prawyborów prezydenckich miała miejsce 15 października 1995 roku we Wrześni. W gminie tej po raz drugi zorganizowano tego rodzaju wybory (dwa lata wcześniej przeprowadzono prawyborzy parlamentarne). Miejsce to dla wielu osób ze świata polityki było dość kontrowersyjne. Podstawowym zarzutem był brak reprezentatywności Wrześni jako miejsca przeprowadzania wyborów wstępnych.

W 1995 roku w Państwowej Komisji Wyborczej zarejestrowano 17 kandydatów. W ostatnich dniach kampanii z rywalizacji o fotel prezydencki wycofały się cztery osoby i ostatecznie do pierwszej tury przystąpiło 13 pretendentów. Jak wynikało z badań sondażowych

¹⁰ *Kariera Krzaklewskiego nie jest najważniejsza*, Rozmawiali: B. Waszkiewicz, M. D. Zdort, „Rzeczpospolita” z 1.03.2000 r.

¹¹ M. Cichosz, *(Auto)kreacja wizerunku...*, op. cit., s. 199; R. Socha, *Prawyborzy*, „Polityka” nr 51 z 18.12.1999 r.

faworytem był Aleksander Kwaśniewski¹². Poza nim silną pozycję mieli także: Hanna Gronkiewicz-Waltz, Tadeusz Zieliński, Jacek Kuroń i Lech Wałęsa¹³.

Realizatorami tego wyborczego przedsięwzięcia byli: tygodnik „Wprost”, władze gminy i miasta Września, Instytut Badania Opinii i Rynku „Pentor”, RMF FM, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej oraz firma „Tonsil” S.A., MAKAR i AMC. Swoim zasięgiem wybory objęły miasto Wrześnię i sześć wsi położonych na terenie gminy (Bardo, Gozdowo, Grzybowo, Kaczanowo, Marzenin, Węgiełki).

Dla potrzeb prawyborów opracowano ordynację¹⁴. Na jej podstawie prawo do udziału w wyborach przedwstępnych przyznano osobom, które ukończyły 18 rok życia i na stałe zamieszkiwały na terenie wspólnoty (art. 1). Gminę podzielono na 11 obwodów wyborczych. Zgodnie z art. 13 ordynacji głosowanie zaplanowano w godzinach od 10.00 do 16.00.

W podjęciu decyzji pomagały mieszkańcom spotkania z politykami. Prezentacja pretendentów do fotela prezydenckiego odbywała się na rynku i w amfiteatrze parku miejskiego. Lider SLD prawyborcy prezydenckie rozpoczął od występu. Pojawił się na scenie w towarzystwie grupy Top One. Tam zaprezentował swoją wyborczą piosenkę (*Ole! Olek wygraj! Ole! Olek, na prezydenta tylko ty! Ole! Olek wygraj! Olek, na prezydenta tylko ty! Olek dzisiaj! Ole! Olek wybierzmy przyszłość i styl!*¹⁵) i zatańczył w rytmie disco z wokalistą grupy.

Poza wyżej wymienionymi atrakcjami dla społeczności wrzesińskiej i innych uczestników prawyborów przygotowano bogaty program artystyczny. W nim znalazły się występy zespołów muzycznych i wokalistów (Toy Boys, Shazza, Big Day, Sami Swoi, Natalia Kukulska, Żuki) oraz kabaretu.

Frekwencja podczas wyborów wyniosła 30% (oddano łącznie 10 518 głosów). Podobnie, jak dwa lata wcześniej (na wyborach parlamentarnych) udało się wytypować zwycięzcę. Rozbieżności między rezultatami osiągniętymi we Wrześni a w skali kraju w dniu wyborów właściwych były jednak dość znaczne. Na przykład różnica w wynikach A. Kwaśniewskiego wyniosła 13,8% głosów (15 października otrzymał 48,8% głosów, a w I turze 35%). Większe odchylenie dotyczyło poparcia dla Lecha Wałęsy. Przekroczyło ono 20% (podczas prawyborów uzyskała 12,7%, a w wyborach 33,2%). Jedynie w przypadku Jacka Kuronia liczba oddanych głosów była prawie identyczna. Z kolei Tadeusz Zieliński, Hanna Gronkiewicz-Waltz, Janusz Korwin-Mikke, Andrzej Lepper i Jan Pietrzak cieszyli się we Wrześni większą popularnością niż w kraju.

W 1995 roku po raz pierwszy postanowiono zapoznać się z upodobaniami politycznymi młodych ludzi. Do głosowania uprawniona została młodzież w wieku od 15 do 18 lat. Lokalny wyborczy dla tej grupy wiekowej zlokalizowano w Parku Dzieci Wrzesińskich. Po podliczeniu głosów okazało się, że większość udzieliła poparcia A. Kwaśniewskiemu (53%). Natomiast byłego prezydenta L. Wałęsę obdarzono jedynie 9% zaufaniem.

Preferencje młodzieży, jak i dorosłej części społeczności wrzesińskiej na październikowych prawyborach sprawdziły się. Urząd Prezydenta RP po wyborach objął Aleksander Kwaśniewski. Mimo wskazania zwycięscy pojawiły się jednak zarzuty pod adresem Wrześni jako miejsca organizacji tego rodzaju mitingu politycznego. Dotyczyły one wspomnianego

¹² *Kto ma szansę wygrać w wyborach prezydenckich?*, Komunikat CBOS, Warszawa 1995. A. Kwaśniewski prezentował się jako nowoczesny polityk przyjmujący nowy styl zachowania. Jeden z najmłodszy pretendentów na urząd prezydenta (poza Leszkiem Buble) i jedyny roztańczony podczas wrzesińskiej kampanii wyborczej na miejskiej scenie.

¹³ S. Zyborowicz, *Wybory prezydenckie w Polsce (5 i 19 XI 1995 r.)*, w: *Polska i państwa sąsiedzkie. Wybory parlamentarne i prezydenckie 1993–1995*, pod red. S. Zyborowicza, Poznań 1997, s. 201.

¹⁴ *Ordynacja prawyborów prezydenckich Września 1995*, www.prawyborcy.com.pl/index.php?NR=11&POD=40 (7.12.2008).

¹⁵ M. Cichosz, *(Auto)kreacja wizerunku polityka na przykładzie wyborów prezydenckich w III RP*, Toruń 2007, s. 156.

już braku reprezentatywności oraz dysonansu między rezultatami osiągniętym we Wrześni a tymi, które uczestnicy prawyborów otrzymali w skali całego kraju.

Tabela 1

**Wyniki wrzesińskich prawyborów prezydenckich z 15 października 1995 roku
na tle rezultatu ogólnopolskiego (w procentach)**

Lp.	Imię i nazwisko kandydata	Wynik prawyborów	Wynik ogólnopolski		Wyniki listopadowego głosowania we Wrześni	
			I tura	II tura	I tura	II tura
1.	Aleksander Kwaśniewski	48,8	35,1	51,7	47,0	64,2
2.	Lech Wałęsa	12,7	33,1	48,3	22,8	35,8
3.	Jacek Kuroń	9,5	9,2	–	11,8	–
4.	Jan Olszewski	3,9	6,9	–	5,5	–
5.	Waldemar Pawlak	2,0	4,3	–	2,1	–
6.	Tadeusz Zieliński	6,7	3,53	–	4,0	–
7.	Hanna Gronkiewicz-Waltz	4,3	2,76	–	2,1	–
8.	Janusz Korwin-Mikke	3,6	2,4	–	2,4	–
9.	Andrzej Lepper	2,3	1,32	–	1,3	–
10.	Bogdan Pawłowski	1,2	wycofał się	–	–	–
11.	Jan Pietrzak	2,3	1,12	–	0,8	–
12.	Marek Markiewicz	1,1	wycofał się	–	–	–
13.	Leszek Moczulski	0,7	wycofał się	–	–	–
14.	Lech Kaczyński	0,4	wycofał się	–	–	–
15.	Tadeusz Koźłuk	0,3	0,15	–	0,1	–
16.	Leszek Bubel	0,1	0,04	–	0,0	–
17.	Kazimierz Piotrowicz	0,1	0,07	–	0,1	–

Źródło: www.prawyborcy.com.pl/index.php?NR=11&POD=93, www.prawyborcy.com.pl/index.php?NR=11&POD=94 (10.12.2008).

W rezultacie z organizacji wyborów wstępnych wycofały się tygodnik „Wprost” oraz Instytut Badania Opinii i Rynku „Pentor”. Września przestała być *Polską w pigułce*. W latach 1997–2001 organizacja mityngów politycznych przeniosła się w inne regiony kraju.

Drugie prawyborzy prezydenckie w Polsce odbyły się 24 września 2000 roku. Poprzedziły one zaplanowane na dzień 8 października wybory. Tym razem ich gospodarzem była Nysa.

Swoje kandydatury do walki o fotel prezydencki zgłosiło 13 osób. W wyborach zmierzyło się jednak 12 pretendentów, ponieważ Jan Olszewski zrezygnował.

Ugrupowania lewicowe reprezentował Aleksander Kwaśniewski. Partie o tym rodowodzie nie miały problemu z wytypowaniem swojego przedstawiciela. Trudności te nie ominęły jednak frakcji prawicowych. W ich gronie brakowało zgody co do sposobu wyłonienia wspólnego reprezentanta. Efektem wewnętrznych nieporozumień był więc podział głosów prawicowego elektoratu między kilku kandydatów (podobnie jak w poprzednich wyborach prezydenckich).

Zainteresowanie wyborami przedwstępnymi było ogromne. Nysę odwiedzali różni politycy i dziennikarze. W prawyborach swoje programy prezentowało 10 kandydatów. Zabrakło na nich jedynie: Piotra Ikonowicza, Lecha Wałęsy i Tadeusza Wileckiego.

Każdy komitet wyborczy uczestniczący w mityngu został zobowiązany do wpłaty na rzecz organizatorów określonej sumy pieniędzy. Środki te pozwoliły między innymi na pokrycie kosztów przygotowania miejsc spotkań z wyborcami w nyskim Domu Kultury i na

stadionie. Realizatorzy projektu zapewнили także pretendentom na urząd prezydenta dwudziestominutowe wystąpienia na rynku¹⁶.

Kandydaci, szukając poparcia wśród społeczności nyskiej, wykorzystywali różne metody. Na przykład:

- Jarosław Kalinowski – obdarowywał przechodniów małymi chlebkami. Z jego inicjatywy do Nysy przyjechał zespół Opery Śląskiej, który wieczorem na rynku zaprezentował *Straszny Dwór* Stanisława Moniuszki¹⁷;
- Marian Krzaklewski – rozdawał mieszkańcom koszulki i znaczki z hasłem *Krzak – Tak*. Wynajął kawiarnię, która na czas kampanii przyjęła nazwę *U Krzaklewskich*. W jej wnętrzach można było spotkać samego M. Krzaklewskiego wraz z małżonką oraz innych polityków AWS. Jego sztab organizował liczne konkursy dla najmłodszych z nagrodami. M. Krzaklewski złożył mieszkańcom obietnice przyznania Nysie 2 mln zł na remont szpitala, pozostawienia w całości jednostki wojskowej (przeznaczonej do likwidacji) oraz utworzenia 3-letniej wyższej szkoły zawodowej. Oprócz powyższych zabiegów premier Jerzy Buzek w czasie trwania prawyborów dokonał uroczystego otwarcia centrum ratowania życia w tamtejszym szpitalu¹⁸. Sztab M. Krzaklewskiego zawiesił w mieście telebim, na którym prezentowano spot reklamowy ukazujący *całującego murawę ministra Siwca i prezydenta w Charkowie*¹⁹. Lidera AWS wspomagał olimpijczyk Władysław Kozakiewicz;
- Andrzej Olechowski organizował barwne parady, a Janusz Korwin-Mikke rozdawał jabłka.

Aleksander Kwaśniewski nie odwiedził Nysy. Reprezentowali go między innymi Leszek Miller, Józef Oleksy i Ryszard Kalisz. W przeddzień prawyborów (23 września) mieszkańcy mogli jednak zobaczyć mężczyznę ucharakteryzowanego na prezydenta. Był to jego sobowtór (który podążając ulicami miasta spożywał alkohol – *wódkę gołeniówkę*²⁰). Inicjatorem tej prowokacji była Liga Republikańska. Wywołała ona zamieszanie między zwolennikami prezydenta i M. Krzaklewskiego²¹.

Na ulicach Nysy doszło także do starć między sympatykami A. Leppera i J. Kalinowskiego. Punktem zapalnym okazały się zachowania przedstawicieli sztabów wyborczych obu kandydatów, którzy zaklejali nawzajem plakaty swoich liderów.

Mieszkańcy gminy Nysa głosowali w niedzielę 24 września od godziny 6.00 do 16.00. Na kartach do głosowania pojawiły się nazwiska 13 zgłoszonych kandydatów. Do urn poszło łącznie 44,36% uprawnionych (a 8 października frekwencja wyniosła 61%).

W tym dniu odnotowano kilka przypadków złamania ciszy wyborczej. Uczyniły to sztaby: Mariana Krzaklewskiego (poprzez wyświetlanie na telebimie spotu reklamowego), Janusza Korwina-Mikke (poprzez rozpowszechnianie gazety wyborczej), Dariusza Grabowskiego i Aleksandra Kwaśniewskiego (przez promowanie swojej osoby na wyborczych plakatach zainstalowanych na samochodach poruszających się po mieście)²².

¹⁶ B. Biskup, *Prawyborzy w systemie kreacji przywódców politycznych (doświadczenia polskie)*, „Studia Politologiczne” 2001, nr 5, s. 313.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ M. Zdort, *Lista przebojów Krzaklewskiego*, „Rzeczpospolita” nr 234 z 6.10.2000 r.

¹⁹ J. Paradowska, *Ich trzech, tura jedna?*, „Polityka” nr 40 z 30.09.2000 r.

²⁰ *Dziś u Olka jest przyjęcie, jutro gołen bolec będzie* – skandowali przeciwnicy Kwaśniewskiego. J. Osiecki, *Toast gołeniówką. Relacja reportera „Dziennika” z Nysy*, „Dziennik Polski” z 25.09.2000 r.

²¹ Ibidem.

²² Ibidem.

W wyniku dynamicznej kampanii wyborczej w Nysie zwycięstwo odniósł urzędujący prezydent. Na A. Kwaśniewskiego głosowało 53,6% (a w wyborach październikowych 53,9%). Różnica między wynikiem nyskim a ogólnokrajowym była zatem niewielka. Tuż za nim znalazł się lider AWS, zdobywając 17,5% (w skali kraju 15,5%), a na trzecim miejscu uplasował się Andrzej Olechowski z wynikiem 15,7% (17,3%). Najmniejsze poparcie otrzymali: Bogdan Pawłowski, Tadeusz Wilecki, Piotr Ikonowicz i Lech Wałęsa (nie przekraczało ono 1%).

Tabela 2

**Wynik nyskich prawyborów prezydenckich z 24 września 2000 roku
na tle wyniku ogólnokrajowego (w procentach)**

Lp.	Imię i nazwisko kandydata	Wynik prawyborów	Wynik ogólnopolski	Wynik głosowania 8 października w Nysie
1.	Dariusz Grabowski	1,04	0,5	0,6
2.	Piotr Ikonowicz	0,22	0,2	0,1
3.	Jarosław Kalinowski	3,87	5,9	2,9
4.	Janusz Korwin-Mikke	2,39	1,4	1,7
5.	Marian Krzaklewski	17,52	15,5	18,2
6.	Aleksander Kwaśniewski	53,66	53,9	53,8
7.	Andrzej Lepper	1,66	3,0	1,6
8.	Jan Łopuszański	1,13	0,7	0,4
9.	Andrzej Olechowski	15,71	17,3	19,3
10.	Jan Olszewski	2,06	wycofał się	–
11.	Bogdan Pawłowski	0,04	0,1	0,0
12.	Lech Wałęsa	0,58	1,0	0,4
13.	Tadeusz Wilecki	0,11	0,1	0,1

Źródło: B. Biskup, *Prawyborcy w systemie...*, op. cit., s. 314.

W nyskich prawyborach uczestniczyli także młodzi ludzie w wieku od 14 do 18 lat. Dla nich przygotowano odrębne głosowanie, w którym mogło wziąć udział 4207 osób. Z prawa tego skorzystało jednak 33,85% młodzieży²³. Wśród nastolatków wygrał także A. Kwaśniewski. Na byłego prezydenta głosowało 53,2% młodego elektoratu. Następni byli: M. Krzaklewski (19,1%), A. Olechowski (13,9%), J. Korwin-Mikke (5,1%), J. Kalinowski (2,8%), A. Lepper (2,2%) i J. Olszewski (1,4%). Pozostali kandydaci otrzymali poparcie poniżej 1%²⁴.

Rezultaty głosowania społeczności nyskiej na poszczególnych kandydatów nie odbiegały w znacznym stopniu od wyników ogólnopolskich, jak to miało miejsce w poprzednich latach. Sukces jaki odniósł A. Kwaśniewski w Nysie potwierdził się podczas właściwych wyborów. Skuteczność tych prawyborów wpłynęła na decyzję przeprowadzenia w tym miejscu kolejnego mitingu politycznego (tym razem przed wyborami parlamentarnymi), który zaplanowano na 2001 rok.

Trzecie i zarazem ostatnie głosowanie wstępne poprzedzające wybór prezydenta zorganizowano w 2005 roku. Były to wyjątkowe prawyborcy, ponieważ ich zadaniem było nie tylko wskazanie głowy państwa, ale także wytypowanie zwycięskiego ugrupowania politycznego

²³ B. Biskup, *Prawyborcy w systemie...*, op. cit., s. 315.

²⁴ Ibidem.

walczącego o mandaty w parlamencie. Mityng ten urządzono ponownie w gminie Września oraz pierwszy raz w mieście Szczecin.

Prawyborczy weekend we Wrześni miał miejsce w dniach 17–18 września 2005 roku. Do miasta przyjechali wówczas kandydaci na najwyższy urząd w państwie. Wśród nich byli: Donald Tusk, Henryka Bochniarz, Marek Borowski, Leszek Bubel, Liwiusz Ilasz, Jarosław Kalinowski, Janusz Korwin-Mikke, Daniel Podrzycki, Stanisław Tymiński i Jan Pyszko. Na wrzesińskim rynku nieobecny był natomiast Lech Kaczyński startujący w wyborach z ramienia PiS. Komitet wyborczy tego ugrupowania nie brał bowiem udziału w tej politycznej imprezie (podobnie jak LPR).

Prezentacja kandydatów i ich programów miała odbyć się w czasie debaty prezydenckiej. Zaplanowana dyskusja nie doszła jednak do skutku. Udziału w niej odmówili Maciej Giertych i Lech Kaczyński. Poza nimi zabrakło także Zbigniewa Religi (zrezygnował z ubiegania się o prezydenturę 2 września) oraz Włodzimierza Cimoszewicza (wycofał się z wyborów 14 września).

Mimo braku ogólnej polemiki pretendenci do fotela prezydenckiego mieli udostępnioną scenę w amfiteatrze, na której każdy z obecnych (w ciągu siedmiu minut) mógł dokonać własnej autoprezentacji. Z pomocą przyszła także prasa lokalna. Władze miasta i gminy Września wydały specjalny numer „Wieści z Ratusza”, w którym przedstawiono sylwetki kandydatów²⁵.

Poza wyżej wymienionymi możliwościami politycy szukali rozmaitych okazji i sposobów wzbudzenia zainteresowania swoją osobą. Najpopularniejszą formą reklamy były banery (rozwieszane w mieście), ulotki, gadżety i baloniki. Do bardziej wyszukanych form sięgnęła Henryka Bochniarz, która przemierzała wrzesińskie ulice czerwonym, piętrowym autobusem, na pokładzie którego młodzi ludzie tańczyli w rytm słów piosenki z filmu *Madagaskar* (*Wyginam śmiało ciało, Wyginam śmiało ciało, Wyginam śmiało ciało, dla mnie to mało*). Z kolei Andrzej Lepper jeździł po mieście samochodem terenowym marki Hummer należącym do Piotra Misztala. Ponadto polityk ten, w sobotni wieczór, zaprosił wszystkich uczestników mityngu na koncert zespołu Ich Troje. Poza nimi można było także posłuchać Mezo wspierającego kampanię Marka Borowskiego z SDPL.

Inną formę reklamy przyjął kandydat na prezydenta Leszek Bubel. Podczas prawyborów kolportował biuletyn Polskiej Partii Narodowej. Prasa ta wzbudziła wiele kontrowersji z powodu publikacji artykułów o wymowie antysemitkiej (*Czy Polska znajduje się pod żydowską okupacją?, Alfabet Leszka Bubla*). Materiały te stały się później podstawą aktu oskarżenia skierowanego do sądu. L. Bublowi zarzucano w nim nawoływanie do nienawiści na tle religijnym i kulturowym²⁶.

Głosowanie ludności dorosłej poprzedziły wybory wrzesińskiej młodzieży szkół gimnazjalnych i średnich (w wieku 15–17 lat). Zaplanowano je na dzień 15 września. Wzięło w nich udział około 2000 uczniów.

Trzy dni później aktu tego dokonali obywatele posiadający czynne prawo wyborcze. Wyniki osiągnięte we Wrześni przez poszczególnych kandydatów na urząd prezydenta odzwierciedlały poparcie dla ich ugrupowań politycznych. Żaden z pretendentów nie otrzymał ponad połowy wszystkich ważnie oddanych głosów. Rezultat prawyborów sugerował zatem, że ostateczne rozstrzygnięcie może nastąpić podczas drugiej tury wyborów.

²⁵ „Wieści z Ratusza” nr 18 z 10 września 2005 r.

²⁶ Akt oskarżenia przeciwko Leszkowi Bublowi o przestępstwo z art. 256 k.k., www.polskpartianarodowa.org/index.php?option=com_content&task=view&id=544&Itemid=68 (29.11.2008).

W opinii społeczności wrzeńskiej w drugiej części wyborów prezydenckich mieli rywalizować liderzy Platformy Obywatelskiej Donald Tusk (otrzymał poparcie 35,7% biorących udział w prawyborach, a 9 października – 36,33%) i Samoobrony RP Andrzej Lepper (któremu zaufało 15,35% osób, czyli prawie tyle samo co w wyborach ogólnokrajowych).

Mieszkańcy Wrześni nie przewidzieli jednak, że prezydentem RP zostanie Lech Kaczyński. Podczas prawyborów polityk ten uzyskał jedynie 12,09%, zajmując czwartą pozycję (a w październikowych wyborach oddano na niego 33,10% w pierwszej turze i 54,04% w drugiej). Poza D. Tuskiem i A. Lepperem, kandydata PiS wyprzedził także Marek Borowski uzyskawszy 12,27% poparcia.

Prawyborcy w 2005 roku były pierwszymi, podczas których mieszkańcy Wrześni błędnie wytypowali kandydata na najwyższy urząd w państwie, choć przewidzieli zwycięzcę pierwszej tury wyborów.

Podobna sytuacja miała miejsce również w Szczecinie. Był to drugi ośrodek, który w 2005 roku przeprowadził prawyborcy prezydenckie. W opinii Marcina Palade z Ośrodka Badań Wyborczych nie był to trafny wybór. Nie miał on bowiem [...] *nic wspólnego z jakąkolwiek reprezentatywnością*. Ponadto jak podkreślał M. Palade [...] *w takim miejscu wyniki choćby Samoobrony czy PSL-u będą zawsze zaniżone*²⁷.

W szczecińskich prawyborach do walki o głosy mieszkańców przystąpiło siedem komitetów wyborczych, z wyjątkiem LPR i PSL. Rywalizowały one między sobą na miejskim deptaku, gdzie zorganizowano debatę oraz wiele przedsięwzięć o charakterze kulturalnym.

Udział w przedwyborczej zabawie kosztował komitet 2,5 tysiąca złotych. Imprezę zorganizowało wydawnictwo „Kurier-Press” przy współudziale Szczecińskiego Centrum Renowacyjnego i Agencji Reklamowej „Bono”.

W Szczecinie, jak i we Wrześni żaden z kandydatów nie otrzymał poparcia powyżej 50% głosów. Największą sympatią mieszkańcy obdarzyli lidera SLD (ugrupowanie to triumfowało również w szczecińskich prawyborach parlamentarnych). Był nim Włodzimierz Cimoszewicz, na którego głosowało 40,7% osób²⁸. Kolejna pod względem popularności była Henryka Bochniarz (17,18%, a w wyborach prezydenckich 1,26%).

Do drugiej tury wyborów, zdaniem szczecinian, nie zakwalifikował się natomiast Lech Kaczyński. Działacz PiS podczas prawyborów uzyskał 15,49% głosów (a mimo tego rezultatu w dniu 23 października 2005 roku został wybrany na urząd prezydenta RP). W gronie tym nie znalazł się również kontrkandydat L. Kaczyńskiego z drugiej części wyborów Donald Tusk. Cieszył się on uznaniem wśród 13% głosujących. Na dalszych pozycjach uplasowali się Andrzej Lepper (9%) oraz lider SDPL Marek Borowski (4,51%).

Wyniki szczecińskich prawyborów, jak przewidział M. Palade okazały się mało reprezentatywne. Nie pokryły się one z rezultatami osiągniętymi w skali ogólnokrajowej. Największe odchylenia dotyczyły D. Tuska, H. Bochniarz i L. Kaczyńskiego. Słabą stroną tego mitingu politycznego było również niewielkie zainteresowanie ze strony mieszkańców (miasta liczącego ponad 300 000). Aktywny udział wzięło w nim około 2500 osób, z czego 756 w wyborach prezydenckich²⁹.

²⁷ *Takie prawyborcy to manipulacja*, „Nowa Trybuna Opolska” z 13.09.2005 r.

²⁸ Wyniku tego nie można skonfrontować z rezultatem na poziomie kraju, ponieważ W. Cimoszewicz zrezygnował z ubiegania się o fotel prezydenta.

²⁹ pi, PAP, *Cimoszewicz wygrał w prawyborach prezydenckich w Szczecinie*, „Gazeta Wyborcza” z 10.09.2005 r.

Tabela 3

**Wyniki prawyborów prezydenckich w 2005 roku zorganizowanych w Szczecinie i Wrześni
na tle rezultatu ogólnokrajowego (w procentach)**

Lp.	Kandydaci	Wynik prawyborów w Szczecinie	Wynik prawyborów we Wrześni	Wyniki wyborów ogólnopolskich	
				I tura	II tura
1.	Henryka Bochniarz	17,18	2,47	1,26	–
2.	Marek Borowski	4,51	12,27	10,33	–
3.	Leszek Bubel	–	1,04	0,13	–
4.	Włodzimierz Cimoszewicz	40,70	1,24 (zrezygnował)	–	–
5.	Maciej Giertych	–	1,94	zrezygnował	–
6.	Iłasz Liwiusz	–	1,56	0,21	–
7.	Lech Kaczyński	15,49	12,09	33,10	54,04
8.	Jarosław Kalinowski	–	7,12	1,80	–
9.	Janusz Kowin-Mikke	–	4,55	1,43	–
10.	Andrzej Lepper	9	15,34	15,11	–
11.	Daniel Podrzycki	–	0,38	–*	–
12.	Jan Pyszko	–	0,68	0,07	–
13.	Adam Słomka	–	0,24	0,06	–
14.	Donald Tusk	13,1	35,70	36,33	45,96
15.	Stanisław Tymiński	–	0,30	0,16	–
16.	Zbigniew Religa	–	0,20	zrezygnował	–

* Kandydat Polskiej Partii Pracy. Nie wziął udziału w wyborach prezydenckich, ponieważ zmarł podczas kampanii wyborczej w wyniku obrażeń doznanych w wypadku samochodowym.

Źródło: www.sld.org.pl/index.php?view=1&art_id=7898&pid=18&ret_id=48&rsid=0 (29.11.2008).

Wybory wstępne zaaranżowane w 2005 roku na terenie gminy Września i miasta Szczecina pokazały odmienne preferencje polityczne ich społeczności. Mieszkańcy każdej z tych jednostek samorządowych wytypowali innych pretendentów do fotela prezydenckiego. Wskazany przez szczecinian i wrześnian kandydat nie został głową państwa. W żadnym z tych miejsc nie wygrało także Prawo i Sprawiedliwość, które uzyskało najlepszy rezultat w skali kraju.

Prawyborów prezydenckie zorganizowane w 2005 roku były ostatnimi. Po tragicznej śmierci Lecha Kaczyńskiego Prezydenta RP wybór jego następcy nie został poprzedzony wyborami wstępnymi. Miało to związek z ogólnonarodową żałobą oraz bardzo krótkim okresem kampanii prezydenckiej (zgłoszenia kandydatów przyjmowano do 6 maja 2010 roku, a wybory zarządzono na dzień 20 czerwca).

* * *

Prawyborów parlamentarne i prezydenckie zaprezentowane w dwóch częściach artykułu³⁰ nie były jedynymi inicjatywami o charakterze wyborów wstępnych. Poza nimi przygotowano różnego rodzaju przedsięwzięcia adresowane szczególnie do młodzieży. Ich celem było

³⁰ Pierwsza część pt. *Institucja prawyborów w Polsce. Prawyborów parlamentarne (1993–2007)* ukazała się w „Przeglądzie Politologicznym” 2010, nr 1.

wyuczenie wśród młodych ludzi odpowiednich zachowań obywatelskich i umiejętności decydowania o wyborze swoich reprezentantów. Jednym z takich projektów była akcja „Młodzi Głosują” zorganizowana przez Centrum Edukacji Obywatelskiej³¹. Skierowana ona została do gimnazjalistów i licealistów, którzy przed właściwymi wyborami sami dokonywali selekcji kandydatów do samorządu, parlamentu i na urząd prezydenta. Prawyborzy w tej grupie poprzedzały zazwyczaj lekcje na temat zasad wyborczych obowiązujących w kraju. Towarzyszyły im również wiecje i debaty polityczne.

Działania te zapoczątkowano w 2000 roku. Do akcji włączyły się 443 placówki oświatowe. Wówczas prezydenta RP wybierało ponad 172 000 nieletnich. Aktywność polityczna uczniów była wysoka i ukształtowała się na poziomie 72,58%³². Bezapelacyjnie podczas tych prawyborów wygrał Aleksander Kwaśniewski, któremu zaufało 45,42% młodych osób. Na drugiej pozycji uplasował się Andrzej Olechowski (21,09%). Pozostałych jedenastu kandydatów nie przekroczyło 10%.

Pięć lat później inicjatywa ta rozszerzyła się i objęła 1449 szkół³³. Wybory w 2005 roku przeprowadzono w dwóch turach. Obie wygrał Donald Tusk z wynikami 42% i 59,25%. Drugi był Lech Kaczyński, który otrzymał poparcie 23% i 40,75% młodzieży. Do drugiej tury wyborów nie przeszedł lider Samoobrony RP Andrzej Lepper uzyskawszy w pierwszej części 20,7%³⁴.

W 2005 roku młodzież uczestniczyła także w wyborach parlamentarnych. Wzięło w nich udział 925 szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Uprawnionych do głosowania było 268 930 uczniów (współczynnik ważnie oddanych głosów wyniósł 68,7%)³⁵. Spośród komitetów zarejestrowanych w Państwowej Komisji Wyborczej największym zaufaniem młodzi ludzie obdarzyli przedstawicieli PO (29% głosów) i PiS (28,2%). Dalsze miejsca zajęły Samoobrona RP (15,4%) i LPR (10,6%)³⁶. Poparcie dla pozostałych partii nie przekroczyło 3%.

Upodobania polityczne młodych ludzi okazały się stałe. Dowiodły tego kolejne prawyborzy przygotowane w 2007 roku. Wówczas sukces, podobnie jak dwa lata wcześniej, odniosły PO i PiS. Na ugrupowania te oddano w kolejności 51% i 21,9% głosów³⁷. Poza nimi 5% próg wyborczy przekroczyły LiD (10,36%) oraz Samoobrona RP (5,89%). Inne partie (LPR, PSL, PPP) znalazły się poza parlamentem. W przedwyborczej zabawie uczestniczyło wówczas 230 151 słuchaczy z ponad tysiąca polskich szkół. Frekwencja w dniu wyborów wyniosła 66,93%. Patronat honorowy nad tym przedsięwzięciem objął Rzecznik Praw Obywatelskich.

Wyniki wyborów z 2007 roku pokazały, iż w ciągu dwóch lat elektorat PO wśród młodzieży znacznie się powiększył (o 22%), a zaufanie do przedstawicieli PiS spadło (o 6%). Duże straty ponieśli także członkowie LPR (spadek o 6% głosów) oraz Samoobrony RP (o 9,5%). Swoją pozycję odbudowało natomiast PSL, na które w 2005 roku głosowało 1,9% uczniów, a dwa lata później 3,58%.

³¹ Regulamin programu znajduje się na stronie www.ceo.org.pl/portal/mlodzi_regulamin (8.12.2008).

³² *Wyniki wyborów prezydenckich 2000*, www.ceo.org.pl/portal/mlodzi_2000 (8.12.2008).

³³ Tyle placówek włączyło się w wybory poprzedzające I turę wyborów. W drugiej jej części, wyniki przestało 899 szkół.

³⁴ *Wszyscy ludzie prezydentów*, „Życie Warszawy” z 6.10.2005 r. Wyniki I tury wyborów – www.ceo.org.pl/portal/mg_dok?docId=42418 oraz II tury – www.ceo.org.pl/portal/mg_dok?docId=42419 (8.12.2008).

³⁵ *Protokół wyników wyborów parlamentarnych 2005*, www.ceo.org.pl/portal/mg_dok?docId=42417 (8.12.2008).

³⁶ *Uczniowie zagłosowali na PO i PiS*, „Życie Warszawy” z 21.09.2005 r.

³⁷ Cheko, PAP, *W młodzieżowych prawyborach wygrała PO*, „Gazeta Wyborcza” z 22.10.2007 r.; Wyniki prawyborów – www.ceo.org.pl/mg2007/index.html (8.12.2008).

Młodzi ludzie biorąc udział w tych inicjatywach wykazali się dużą dojrzałością. Ich aktywność przewyższała frekwencję z właściwych wyborów parlamentarnych. Zarówno w 2005, jak i 2007 roku postawili na PO i PiS, które w ostatecznej rozgrywce zdobyły największą liczbę mandatów.

Podobne projekty przygotowano także dla studentów. Jednym z wielu pomysłów była akcja „Głos” zorganizowana przed wyborami prezydenckimi w 1995 roku (wyłącznie na uczelniach warszawskich) oraz parlamentarnymi w 1997 roku (udział w niej wzięło kilkadziesiąt uczelni z całego kraju). Inne inicjatywy przeprowadzono w 2004 i 2007 roku. Pierwsza z nich swym zasięgiem objęła brać studencką z Wrocławia. W akcję włączyły się: Uniwersytet Wrocławski, Akademia Ekonomiczna, Politechnika Wroclawska i Wyższa Szkoła Handlowa³⁸. Głosowanie wstępne poprzedziło wówczas wybory do parlamentu europejskiego. Z kolei drugi projekt zrealizowany w 2007 roku był częścią społecznej kampanii „Zmień kraj. Idź na wybory”. Wzięło w nich udział ponad 16 000 żaków reprezentujących 23 uczelnie z 18 miast³⁹. Większość uczestników wyborczej zabawy sympatyzowała z PO. Na ugrupowanie to swoje głosy oddało prawie 60% osób. Mniejszym poparciem cieszyły się PiS (13%) i LiD (12%)⁴⁰. Pozostałe partie, zdaniem studentów, miały znaleźć się poza parlamentem. Realizatorami tej akcji był Parlament Studentów Rzeczypospolitej Polskiej oraz Fundacja Projekt „Polska”. Było to pierwsze przedsięwzięcie na tak dużą skalę. Wcześniej organizowały je tylko poszczególne wydziały wyższych uczelni lub niektóre miasta akademickie.

Institucja prawyborów na trwałe zakorzeniła się w polskim życiu politycznym. Nie spełniała takiej roli jak w Stanach Zjednoczonych, ale była pożytecznym instrumentem mobilizującym nasze społeczeństwo przed wyborami.

Prawybory przygotowują bowiem obywateli do właściwych wyborów, czynią większe zainteresowanie samym aktem wyborczym. Przypominają, iż niebawem dojdzie do wyboru parlamentarzystów czy prezydenta.

Przy niskiej frekwencji wyborczej w naszym kraju każda taka inicjatywa zasługuje na uznanie. Mobilizuje ona całą społeczność, w tym uprawnionych do głosowania, jak i młodzież szkolną.

Akcje skierowane do tej ostatniej grupy są szczególnie ważne. Pełnią one rolę edukacyjną i jednocześnie wykształcają w nich nawyk uczestniczenia w wyborach. Rezultaty już są widoczne. Młodzież wykazuje bowiem większą aktywność polityczną niż pełnoletni obywatele⁴¹. Analiza postaw młodych ludzi pozwala więc patrzeć na przyszłość z optymizmem.

Krótką historią polskich prawyborów pokazuje, iż wyniki końcowe tych projektów są mało reprezentatywne. Ma to związek nie tylko z małą aktywnością społeczności lokalnych, ale także z brakiem odpowiedniego miejsca ich organizacji. Sytuacja ta sprawia, że nie można nadawać im zbyt dużej rangi.

³⁸ Młh, *Studenckie prawybory do Parlamentu Europejskiego*, „Gazeta Wyborcza” Wrocław z 17.05.2004 r.

³⁹ Taką liczbę szkół wyższych podano w: P. Grzelak, M. Cześniak, P. Clacek, J. Zbieranek, *Kampania społeczna „Zmień kraj Idź na wybory” – Raport o przebiegu kampanii i rekomendacje na przyszłość*, Fundacja Batorego, Warszawa 2007, s. 3. Z kolei liczba 33 uczelni znalazła się w artykule: Zaw, *Studenci już wybrali*, „Gazeta Wyborcza” z 18.10.2007 r., <http://wyborcza.pl/1,76842,4587919.html>; www.miaostudentow.pl/content/view/2700/158 (8.12.2008).

⁴⁰ Ibidem. Jedynie 4% studentów przyznała, że nie wie jakie ugrupowanie poprzeć.

⁴¹ Udział obywateli w prawyborach od 1993 do 1997 roku rósł, a później zaczął się obniżać. W 1993 roku frekwencja wyniosła 13,2%; w 1995 roku – 30%; w 1997 roku – 52,5%; w 2000 roku – 44,3%; w 2001 roku – 20%; w 2005 roku – 47,5% (Bochnia), 38,26% (Szczecin), 14,48% (Września); w 2007 roku – 8,34% (Września) i 11,7% (Bochnia).

Summary

The institution of pre-elections in Poland. Presidential pre-elections (1995–2005)

This paper is devoted to the presidential pre-elections in Poland. It is the second part of a study concerning the parliamentary pre-elections held in Poland. The timeframe of this paper covers the period between 1995 and 2005.

The paper begins with an overall analysis of pre-elections organized by political parties in Poland, following American patterns, where a candidate for the presidency is to represent a certain group. Next, the pre-elections held in the town of Września in 1995 and 2005, in Nysa in 2000 and Szczecin in 2005 are explored. An assessment of the accuracy of these pre-elections' results is carried out.

The paper also discusses other initiatives similar to pre-elections, addressed at young people in high schools and universities.

